№ 29. Kraków 5 Lutego — Wtorek. Rok 1856.

CZAS

Dziennik wychodzi co dzień rano wyjąwszy poniedziałki i dni następujące po świetach

…hodzi z ostatnim dniem każdego miesiąca.

…płata na Dziennik „Czas“ w Państwie Austryackiem (pocztą) zł r. 20, „ 10, „ 5, miesięcznie „ 1 30 kr. „ 2

Przedpłata na Dziennik „Czas“ z „Dodatkiem“ w Krakowie rocznie zł r. 26, półrocznie „ 13, kwartalnie „ 7; w Państwie Austryackiem (pocztą) zł r. 30, „ 15, „ 8

Na sam „Dodatek“ prenumerować niemożna.

Przyjmują sie do umieszczania w Inseratach:
OGŁOSZENIA, ODEZWY, UWIADOMIENIA, DONIESIENIA wszelkiego rodzaju, tyczące się przemysłu, handlu, rolnictwa, sprzedaży, kupna, dzierżaw itp. za opłatą:
od wiersza drobnego za jednorazowe umieszczenie po 4 kr., za następne po 2 kr. Do każdego inseratu załączone być winno 10 kr. na opłatę stęplową za każdorazowe umieszczenie.
Listy z pieniędzmi prenumeracyjnemi i inseratowemi przesyłane być winny franko do Biòra Expedycyi *Czasu*.
Listy reklamacyjne nieopieczętowane nieulegają frankowaniu.
Listy niefrankowane nieprzyjmują się.
☞ Numer pojedynczy dziennika kosztuje 5 kr.

Kraków 4 lutego.

Otwarcie parlamentu angielskiego: oto najważniejszy fakt zeszłego tygodnia; mowa tronowa, najważniejszy dokument jaki nas doszedł. Zredagowana w duchu odpowiednim chwili obecnéj: przebija w niéj nadzieja pokoju obok zapewnień, że przygotowania wojenne do przyszłéj kampanii najwięcéj zajmowały Królowę, że budżet sporządony jest na ewentualność wojny, że cel zamierzony dopiętym być musi. Dowiadujemy się z niéj z pewnością niektórych ważnych w bieżącéj sprawie szczegółów: jakoto, że Austrya ofiarowała swoje pośrednictwo (*good offices*); że ułożono pewne warunki, ale nic dotąd nie podpisano; że te jak spodziewać się wypada służyć będą mogły za podstawę do pokoju; że w téj mierze negocyacye otworzą się w Paryżu. Należy tu dodać oświadczenia dwóch ministrów na pierwszéj sesyi parlamentu, którą w skróceniu przyniosła nam depesza: lorda Palmerstona w Izbie niższéj, że wierzy bliskiemu pokojowi, że jednak przygotowania są czynione jakoby za rok miał dopiero nastąpić, chociaż spodziewać się można, że nastąpi przed upływem trzech miesięcy; tudzież lorda Clarendona w Izbie lordów, który niechce wojny dla wojny i jedzie do Paryża aby się do zawarcia pokoju jak najsilniéj przyłożyć. Nakoniec godném jest uwagi, że o zawieszeniu broni nigdzie mowy niemasz.

Sytuacya więc chwilowa daje się z niejaką pewnością tak określić: że w Wiedniu protokół przyjęcia przez Rosyą przedłożonych propozycyj austryackich, podpisany został przez Francyę, Anglię i Turcyę, jak o tém wyraźnie mówi *Gazeta wiedeńska* z d. 2go b. m. (p. „Wiedeń“); że Paryż obrano na miejsce negocyacyj, że tam dopiero preliminarya formalnie podpisane zostaną, co dopiero w końcu lutego nastąpić może; że zawieszenie broni po podpisie przedugodnych punktów w Paryżu będzie miało miejsce.

Akt sporządzony w Wiedniu jest więc tylko niejako uznaniem ze strony mocarstw sprzymierzonych przyjęcia przez Rosyę pro- propozycyj austryackich i oraz wyrazem że się na te propozycye zgadzają o tyle, że daléj negocyować będą. Jest wstępem do preliminaryów pokoju, ale nie przedugodnemi jego punktami. Zaraz po podpisaniu protokółu inne państwa niemieckie wezwane będą do przystąpienia, zatém wezwanie to przedstawia się nam jako *ultimatum* postawione państwom neutralnym.

Przy otwarciu parlamentu angielskiego, które nastąpiło z zwykłą uroczystością w d. 31szym stycznia, królowa miała następującą mowę:

Milordowie i Panowie!

Od czasu ostatniego posiedzenia parlamentu, oręż mocarstw sprzymierzonych ważne i znakomite odniósł korzyści. Sebastopol ów wielki szaniec Rosyi na morzu Czarném, upadł w skutku wytrwałéj stałości, w skutku nieustraszonego męstwa sił sprzymierzonych.

Przygotowania lądowe i morskie na rok przyszły zajmowały koniecznością swą przeważnie moją uwagę, lecz jakkolwiek postanowiłam żadnych nieszczędzić wysileń, dla nadania skuteczności działaniom wojennym, uważałam jednak za obowiązek niesprzeciwiać się krokom mogącym słusznie nastręczyć nadzieję pewnego i zaszczytnego pokoju. Gdy więc przed niejakimś czasem Cesarz austryacki, mnie i dostojnemu memu sprzymierzeńcowi zaproponował pośrednictwo swoje u Cesarza rosyjskiego, w celu spokojnego załagodzenia sporów istniejących pomiędzy walczącemi mocarstwami, zezwoliłam wspólnie z memi sprzymierzeńcami na uczynioną nam propozycyą, i miło mi zawiadomić was, że zgodzono się względem pewnych warunków, które jak się spodziewam będą mogły być podstawą traktatu powszechnego pokoju. Negocyacye dążące do tego traktatu otworzą się wkrótce w Paryżu.

W prowadzeniu negocyacyj czuwać będę, aby nie stracić z oka celu, w jakim wojna przedsięwziętą została, i uważać będę za stósowne w niczem nieustawać co do przygotowań morskich i lądowych, dopóki zadawalający traktat zawarty nie będzie.

Chociaż wojna, w którą wplątaną jestem wywołaną została wypadkami zaszłemi na południu Europy, nie przestałam jednak baczności mojéj zwracać na sytuacyą na północy, i wspólnie z Cesarzem Francuzów, zawarłam z królem Szwecyi i Norwegii traktat obejmujący zobowiązania odporne, stosujące się do państw tego monarchy i mające na celu utrzymanie równowagi w téj części Europy.

Zawarłam również traktat przyjazny w interesie handlu i żeglugi z rzecząpospolitą Chili.

Wydałam rozkaz, aby wam te traktaty były przedłożone.

Panowie Izby niższéj!

Przedłożonym wam zostanie budżet na rok następny. Znajdziecie go ułożonym w sposób odpowiadający wymaganiom wojny, gdyby na nieszczęście pokój nie był zawartym.

Milordowie i panowie.

Przyjemnie mi zrobić uwagę, że pomimo potrzeb wojny i ofiar nieuchronnie przez nią na lud mój nałożonych, nieucierpiały zasoby mojego państwa. Liczę z ufnością na ducha i światły patryotyzm lojalnych moich poddanych, że mi i nadal nieodmówią tak szlachetnie udzielanéj dotąd pomocy, lecz natomiast niechaj będą pewni, że niezażądam od nich większych wysileń, niż tego wymagać będzie słuszny wzgląd na wielkie interesa, honor i godność państwa.

Kilka ważnych przedmiotów odnoszących się do ulepszeń wewnętrznych zalecam bacznemu waszemu rozbiorowi. Różnica zachodząca w kilku ważnych punktach pomiędzy prawami handlowemi w Szkocyi a w innych częściach królestw zjednoczonych, staje się przyczyną niedogodności wielkiéj liczby moich poddanych, trudniących się handlem. Zostaną wam przedłożone środki dla zaradzenia temu złemu, jak również środki mające na celu ulepszenie prawodawstwa w przedmiocie stowarzyszeń handlowych, upraszczające te prawa i ułatwiające użycie kapitałów w przedsiębiorstwach handlowych.

System, według którego żegluga podlega opłacie cła miejscowego oraz opłacie przechodowéj licznych skarg była przedmiotem. Dostarczone wam zostaną sposoby zaradzenia temu. Inne także środki dążące do ulepszenia prawodawstwa W. Brytanii i Irlandyi będziecie mieć przedłożone i niewątpię, że poświęcicie dojrzałą waszą uwagę nietylko temu przedmiotowi, lecz i innym nad któremi do obradowania powołani jesteście.

Błagam gorliwie Opatrzność boską, aby swego błogosławieństwa nieodmawiała waszym obradom i kierowała je ku jak największemu dobru, będącemu przedmiotem mojéj pieczołowitości, ku szczęściu i swobodzie mego ludu.

Indépendance Belge zamieszcza przesłany jej przez korespondenta z Frankfurtu n. M. tekst depeszy hr. Nesselrodego do ks. Gorczakowa datowanéj 24go grudnia 1855 (5 stycznia 1856) w Petersburgu. Depesza ta pozostanie zbyt ważnym faktem historycznym, aby ją można pominąć. Brzmi ona następnie:

Poseł austryacki pospieszył zakomunikować mi za przybyciem swem do Petersburga depeszę hr. Buola datowaną 4/16 grudnia, którą mam zaszczyt załączyć W. K. Mości w odpisie. Hr. Esterhazy dopełniając tego polecenia, wręczył mi równocześnie dokument obejmujący kilka zasad, które według opinii gabinetu wiedeńskiego, faktem przyjęcia ich przez wojujące mocarstwa, nabędą mocy punktów przedugodnych pokoju, a będąc raz podpisanemi, sprowadzą za sobą zawieszenie broni i stanowcze negocyacye. Nieomieszkałem przedłożyć tych propozycyj Cesarzowi naszemu dostojnemu Panu.

J. C. Mość przejrzał je z najszczerszą chęcią rozwiązania sumiennie kwestyi trzymającéj Europę pod bronią i usunięcia okrywającéj ją żałoby. Tém mniéj waha on się podać rękę usiłowaniom, jakie J. C. K. Apost. Mość czyni względem odbudowania pokoju, iż świeżo radząc się jedynie interesów swego ludu i uczuć ludzkości niewahał się dobrowolnie pójść za pokojowem życzeniem Europy. Zachęcony równie jak gabinet wiedeński możliwością rozpoczęcia negocyacyj na zasadzie czterech punktów ułożonych na konferencyach wiedeńskich, J. C. Mość powziął postanowienie, które za stósowne uznał do nadania właściwego rozwoju owemu z czterech punktów, który spowodował zerwanie konferencyj wiedeńskich. Postanowieniem tem gabinet cesarski dopełnia rękojmi potrzebnych do trwałego i pewnego pokoju i ubezpiecza Europę przeciwko powrotowi smutnych obecnych zawikłań.

Była nadzieja, że gabinet wiedeński mający je sobie zakomunikowane w tym zamiarze, uprości kwestye przedugodne, mające poprzedzać stanowcze negocyacye. Nadzieja ta niezupełnie się spełniła. Cesarz, pan nasz dostojny z żalem się o tem przekonał: chce on jednak dać nowy dowód swoich pokojowych chęci, wstępując na drogę, którą gabinet austryacki postanowił otworzyć zgodzie.

Gabinet cesarski rozważywszy dojrzale uczynione sobie komunikacye i chcąc je zgodzić z potrzebami obecnéj sytuacyi, pospiesza zawiadomić waszą Ekscelencyę o swéj decyzyi wraz z poleceniem, abyś ją bez zwłoki podał do wiadomości gabinetu austryackiego. Upraszamy dwór wiedeński, aby zaufał, że uwagi przez nas rozwinięte, natchnione są szczerą chęcią uniknienia na przyszłość skał, o które się rozbiły konferencye wiedeńskie. Nic więcéj niepragniemy, jak żeby uwagi nasze przyjęte były z tem samem uczuciem słuszności, jakie je dyktowało i aby się przyczyniły skutecznie do osiągnienia upragnionego celu.

Zanim wejdziemy w rozbiór szczegółowy pracy gabinetu wiedeńskiego, dwie musimy zrobić ogólne uwagi. Przy odczytaniu propozycyj austryackich zapytywaliśmy się czyli zasada tak nieokreślona a otwierająca bramę nowym negocyacyom, wtedy nawet gdyby zupełne względem czterech punktów nastąpiło porozumienie, może urzeczywistnić nadzieję pokoju? Minister spraw zagranicznych wyprzedził wprawdzie tę obawę mówiąc, „że nieomieszka wyrazić dworom paryskiemu i londyńskiemu ażeby nie użytkowały z prawa przedstawienia ewentualnie tych negocyacyj wyłącznych warunków prócz tych których interes europejski wymaga i w taki sposób iżby nie nasuwały ważnych przeszkód do przywrócenia pokoju.“

Zapewnienia te są same przez się nieoznaczone iżby mogły usunąć nasz zarzut w sytuacyi tak ważnej w jakiéj się znajduje Europa. Niepewność, jaką nastręcza w mowie będące zastrzeżenie, może tylko zgubny mieć wpływ odbierając przyjętym nawet i podpisanym punktom przedugodnym cechę stanowczych warunków. W dobrze więc zrozumianym interesie pokoju, nalegamy na usunięcie punktu 5tego a to tém bardziéj że interes europejski, który punkt ten zdaje się mieć na celu wikłając bezużytecznie kwestyę już i tak ciernistą, podlegałby zresztą z saméj swéj natury, decyzyi nietylko stron w walkę obecną wplątanych, lecz nadto kongresu europejskiego jako sędziego istniejących układów. Gabinet wiedeński będzie umiał bezwątpienia ocenić te uwagi i w interesie pokoju przedstawić je sprzymierzonym.

Drugi zarzut ogólny jaki nastręcza ogół pracy gabinetu austryackiego jest, że sprzecznie z myślą pierwotną, która przewodniczyła programowi czterech punktów i która ustalić miała system polityczny wschodu na podstawach zupełnéj równości pomiędzy dwoma graniczącemi z sobą mocarstwami, zasady stawione przez gabinet austryacki żądają jedynie rękojmi materyalnéj od Rosyi, niewymagając żadnéj rękojmi od Porty otomańskiej. Nietrzebaż się lękać, aby mnożąc zobowiązania jednéj strony nie rzucono, w brew celowi jaki sobie założono osiągnąć, zarodów przyszłych zawikłań? Jest to kwestya, którą poddajemy pod bezstronną rozwagę gabinetu wiedeńskiego, posiadającego w sprawach wschodu dawne doświadczenie.

Odnosząc z resztą zarzut ogólny przeciwko myśli przewodniczącej przedłożonym nam propozycyom, niechcemy ani tworzyć zastrzeżeń, ani unikać dyskusyi szczegółów. Postanowienie nasze zapadło. Objawiamy go tu rozbierając kolejno artykuły propozycyj austryackich.

Artykuł pierwszy niedał powodu do żadnego zarzutu w pierwszych swoich paragrafach. Gabinet cesarski nie mógł jednak przyjąć 5go §. Przypuszczając nawet za stosowne dla sytuacyi obecnej stron wojujących iżby opuszczenie twierdz i terytoryów zajętych przez sprzymierzonych na ziemi rosyjskiej uskutecznić się dało zapomocą wymiany terytoryów ze strony Rosyi, niemoglibyśmy przyjąć prawidła według którego proponowana nam jest zamiana. Ważna koncesya terytoryalna wymagana pod nazwą sprostowania granic tym mniej zdaje nam się być usprawiedliwioną, że Rosya ma w rękach swoich terytoryum i twierdzę zdobyte na Turcyi, które przez pozycyę i ważność swą służyćby mogły za przedmiot wymiany. Usunęliśmy przeto w całości paragraf w mowie będący i zastąpiliśmy go innym, brzmiącym w sensie niżej wskazanym, Zresztą ostateczne w tym przedmiocie porozumienie poleconym być może pełnomocnikom przeznaczonym do stanowczych negocyacyj.

Artykuł drugi odnoszący się do Dunaju, żadnego nienasuwa zobowiązania. Gabinet cesarski gotów jest przyczynić się do rozwoju, jaki ma być nadany wyrażonym w nim zasadom.

Artykuł trzeci podnosi w istocie swéj propozycyę nasuniętą przez gabinet cesarski, a którą wasza Ekscellencya miałeś polecenie zakomunikować rządowi austryackiemu. Przyjmujemy go i zezwalamy, ażeby ugoda postanowiona w tym celu przez Rosyę i Portę była poprzednio przyjętą przez podpisujące mocarstwa. Co do reszty wnosimy tylko dwie zmiany. Jedna ma na celu nadać osnowie większą jasność w celu uniknienia wszelkich nieporozumień. Druga dodaje tylko jedno słowo odnoszące się wyłącznie do środków nadzoru nieuchronnego dla nas nad brzegami wschodniemi morza Czarnego, w celu przeszkodzenia handlowi niewolnikami, który nam się udało dotąd powstrzymywać. Co do punktu czwartego cesarz żąda, aby mógł mieć wspólny głos z innemi mocarstwami europejskiemi w sprawie swych współwyznawców i ażeby mógł należeć do obrad mających na celu zapewnienie poddanym chrześciańskim Sułtana ich praw religijnych i politycznych. Taki jest książe! nasz sposób zapatrywania się na propozycye austryackie.

Ogół uwag przez nas rozwiniętych nada jak się spodziewam przekonanie, że nasza odpowiedź nie będąc w niczem podobną do odmowy, jest owszem szczerą i otwartą chęcią wejścia na drogę, którą Austrya chce przywróceniu pokoju otworzyć. Co więcéj pochlebiamy sobie, że jeżeli nasze usposobienia pokojowe dzielą sprzymierzeni, zmiany któreśmy zaprowadzili w ideach wyrażonych przez gabinet wiedeński, przyczynią się głównie do zamienienia jego pracy przygotowawczéj, na praktyczne, pewne i stanowcze punkta przedugodne pokoju.

Cokolwiek bądź, rząd cesarski dopełniwszy ze swéj strony sumiennie ogromnego zadania przypadającego mocarstwom wplątanym w walkę, nie może brać na siebie odpowiedzialności za ważne następstwa, jakie wynikną z nieudania się dzieła pokoju. Odpiera on ją z całą energią, jaką nadaje pewność własnego prawa.

Przyjmij W. Eksc. i t. d.

Zmiany jakie Rosya mieć chciała w osnowie propozycyj austryackich, są następujące:

Punkt pierwszy: Ustęp propozycyj austryackich „w zamian fortec i territoriów zajętych przez armie sprzymierzone, Rosya zezwala na sprostowanie swojéj granicy.“ Rosya chce odmienić w ten sposób „w zamian fortec i territoriów zajętych przez armie sprzymierzone, Rosya zezwala na zwrot Porcie otomańskiéj fortec i territoriów zajętych przez jéj armie w Azyi.“ Punkt drugi całkowicie przyjęty.

Punkt trzeci zamiast „a zatem nie będą ani na nowo tworzone ani utrzymywane arsenały wojskowe.“ Rosya kładzie „a zatem nie będą ani nowo tworzone ani utrzymywane arsenały wojskowe morskie na brzegach morza Czarnego. Obadwa mocarstwa nadbrzeżne zobowiążą się wzajemnie utrzymywać tamże taką tylko ilość statków, jaka jest potrzebną do służby i obrony brzegów.“ W osnowie austryackiéj stoi tylko „do służby swoich brzegów.“

Punkt czwarty całkowicie przyjęty:

Punkt piąty całkowicie odrzucony — brzmi on następnie: „Mocarstwa wojujące zachowują sobie należące im prawo wniesienia warunków w interesie europejskim po za obrębem czterech rękojmi.

Korespondencya Czasu.

Berlin 31 stycznia.

† Niemasz dotąd pewności, czy Prusy w przyszłych konferencyach pokoju będą miały udział. Wiadomości w tym punkcie są sprzeczne. W Paryżu i Wiedniu uważają udział ten za niewątpliwy; w Londynie przeciwnie. Wszystkie wiadomości zgadzają się jednak na to, że sam akt pokoju będzie i Prusom do podpisu przedłożony. Wniosek ten jest zbyteczny, bo samo się przez się rozumie, że akt pokoju, który ma mieć znaczenie pokoju europejskiego, musi być i przez Prusy podpisany. Będzie podpisany zapewne i przez inne państwa, które w wojnie nie miały udziału. Tego wymagają interesa porządku europejskiego. Oczekiwany akt pokoju nie ograniczy się prawdopodobnie tylko do warunków odnoszących się do sprawy wschodniéj, ale obejmie i inne kwestye ogólnego europejskiego interesu. Punkt piąty przyjętych propozycyj poda do tego sposobność. Zdaje się bowiem, i napomknęły już o tém dzienniki, że w punkcie tym niechodziło tyle układającym go mocarstwom o postawienie nowych warunków przeciwko Rosyi, jako raczéj o zastrzeżenie sobie możebności podniesienia takich, któreby ogólny interes europejski miały na względzie. Z punktu tego rzucony będzie prawdopodobnie pomost do kongresu wiedeńskiego, aby w traktatach 1815 r. wymazać wszystko to co przestało *de facto et de jure* obowięzywać, i to, co *de facto* wprawdzie już nie obowięzuje, ale nie ma dotąd mocy prawa europejskiego za sobą; nadto, aby z traktatów 1815 r. przenieść do nowego może i to, co obecna polityka gabinetów uważać będzie za rzecz

pożądaną w interesie porządku europejskiego. W takim razie państwa, które podpisały traktat wiedeński, będą musiały mieć udział w układaniu nowego pokoju. Że zaś kwestyj takich, o jakich mówię, kwestyj albo ostateczne zasądzonych albo dotąd wiszących, nie mało jest w obecnym stanie Europy, to wiadomo każdemu, kto cokolwiek z historyą jest obeznany. Z tych nie najmniejszéj wagi są te, które się Francyi saméj dotyczą. Może i inna kwestya przyjdzie na stół, która to niby w razie wojny na wiosnę miała być „gotowym wielkim projektem" polityki francuzkiéj. Wielkie nic! wielkość, czczy dymie! który zakurzył się w kuźni *Debatów*, przesunął się przez głowę korespondenta *Timesa*, przeprowadzony był potém tajemnym kominem przez Prusy do gabinetu Cesarza rosyjskiego, który zakrztusił się nim i podpisał warunki pokoju. Wielkie nic! rozum, czczy dymie! który *compellis intrare* wszystkie brukowe banialuki w głowy pisarzów paryzkich; który im nie pozwalasz przez jednę porę mieć tego samego zdania; wczoraj kazałeś im pisać, że „Cesarstwo stoi przymierzem angielskiém, dobrym kursem giełdy i wojną (przedziwnie!), która odpowiada opinii mas", „więc Cesarstwo nie może zostawić dalszego prowadzenia wojny saméj Anglii"; a dziś „Napoleon zyskuje na afiszowaniu pokoju we Francyi pragnącéj jakiegobądź pokoju, i zyskuje w Anglii pragnącéj wojny morskiéj." Pisarze paryscy nie postrzegają się, że wystawiając politykę Cesarza Francuzów, wystawiają jego samego niekiedy jakby skoczka na linie, bo „jeżeli pokój nie zrobi się, jeżeli pokaże się, że Napoleon pragnął dalszéj wojny, to trzeba wyznać, że tego razu Cesarz dobrze ukrył przed pokojową Francyą swe myśli i swe cele." Nieprawdaż jak zaszczytnem jest to postępowanie tak dla Cesarza Francuzów, jak dla narodu francuskiego! W téj zaiste sztuce łączenia razem, nie wiedząc o tém, panegiryku i paszkwilu, pisarze berlińscy z pewnością nigdy się nie oświecą, ale nie zabraknie im innych zasad, innych stanowisk, z których na politykę cesarską i na naród francuski zapatrywać się będą.

Sejm postępuje teraz wedle prawidła: *utile dulci.* W dzień pracuje, w nocy baluje. Każdego dnia bywa posiedzenie, każdéj nocy gdzieśkolwiek tańcujący wieczór lub bal. Izba poselska przyjęła ordynacyą miejską dla Westfalii wedle projektu rządowego z mało znaczącemi zmianami, toż ordynacyą gminną dla tejże prowincyi. Przedmiot ten jest za obszerny i zbyt lokalny, aby mógł być w prostéj korespondencyi traktowany. Naprzeciwko projektowi prawa w ordynacyach gminnych dla sześciu wschodnich prowincyj, wniesionemu przez rząd, p. Auerswald z 89 członkami z lewéj strony wniósł przeciw-projekt, żądając przyjęcia go przez Izbę. Opóźnią się przez to obrady nad ordynacyami gminnemi, i kto wie, jaki los je czeka jeszcze i w obecnéj sesyi. Izba panów ma dziś posiedzenie publiczne. Po skończonym karnawale czynności sejmowe odbywać się mają spiesznéj, aby jeśli będzie można, sejm mógł być na Wielkanoc zamknięty.

Paryż 30 stycznia.

Powiedziałem w przedostatnim liście, że dojście kongresu paryzkiego zależy od usposobienia opinii publicznéj w Petersburgu i od koncesyi w sensie polityki kontynentalnéj jaką mógłby zrobić lord Palmerston zagrożony pokojem. Wiadomości przychodzące z Petersburga donoszą, że opinia publiczna, przekonawszy się o niebezpieczeństwie jakie groziło Rosyi, skłania się do pokoju. Toż samo usposobienie pokazują dziś Rosyanie bawiący w Paryżu. Zaczynają oni dawać bale i czoło rozmarszczać. Lord Palmerston nie zrobił dotąd żadnéj koncesyi w sensie polityki kontynentalnéj. Rzeczy więc mają się na pokój. Lord Palmerston czuje jednak swe niebezpieczeństwo a może i swą winę. Zwołał on do siebie wszystkich głównych redaktorów dzienników i w imie przymierza francuzko-angielskiego prosił, aby przemawiali w sensie pokoju. Potwierdza się podanie, że Francya radaby obalić lorda Palmerstona i zastąpić go przez jeden odcień torysów. Myśl Francyi zdradził wczorajszy *le Pays*, w artykule pana Cohen, którego stosunki z rządem są wiadome. Po raz pierwszy rządowy dziennik francuzki mówi, że w parlamencie angielskim znajduje się partya francuzka, którą nazywa partyą pragnącą utrzymania przymierza z Francyą. Kiedy idzie o skłonienie Anglii do przyjęcia polityki kontynentalnéj, indywidualność tak wielka jak lorda Palmerstona jest widoczną i główną przeszkodą. Jeżeli lord Palmerston nie zrobi koncesyi i jeżeli parlament go nie obali, kongres paryzki dojdzie i będziemy mieli pokój. Napoleon III pragnąłby czegoś innego, ale skoro tego zrobić nie może, musi i może zrobić pokój. Pokój będzie dla niego zaszczytnym, bo poniży Rosyą i Anglią i podniesie urok Francyi. Pokój nie będzie zapewne długim, za lat 30 Rosya wystąpi na scenę silniejszą niż była, ale pokój będzie takim jakim być może. Kongres zbierze się w końcu lutego w pałacu elizejskim, w którym przygotowują się apartamenta dla ambasadorów, potrwa on może z miesiąc. Anglia ma więc do namysłu parę miesięcy czasu. Jedno słowo z jéj strony a kongres w niwecz się obróci. Zapewniają, że pomimo opozycyi Anglii, Cesarz czy przez groźby czy na seryo, chce przypuścić do kongresu Prusy i pokazać się przezto Europie w charakterze pewnego rodzaju protektora, jeżeli nie słuszności, to pokoju i względów kontynentalnych, przeciwnych równie Rosyi jak Anglii. Paryż woła: *l'alliance anglaise ne bat que d'une aile* *). Nie wierzcie temu. Francya nie zerwie z Anglią będzie się ona tylko starała Anglię poniżyć i do swéj polityki ją sprowadzić. Na tém wszystkiém co się dzieje zyskuje Francya i Austrya, ale traci Szwecya i Piemont. Ambasady dwóch ostatnich państw są zwarzone; Szwecya widzi się w niebezpieczeństwie a Piemont czuje się oszukanym i do pewnego stopnia poniżonym. Piemont nie został przypuszczonym w Stambule do konferencyi trudniącéj się reformą Turcyi, a w Paryżu będzie przypuszczony do kongresu tylko w charakterze podrzędnym. Jak hr. Walewski tłumaczy Szwecyi i Piemontowi postępowanie Francyi? nie wiadomo.

*) Przymierze z Anglią traci na sile.

Wczoraj był wielki bal w Tuileryach. Tłum był ogromny. Małe bale tuileryjskie są daleko przyjemniejsze. Na tych balach nie ma dworskiéj ceremonii, Cesarzowa chodzi sama po salonach, ze wszystkiemi rozmawia i postępuje jak prosta gospodyni domu.

Napomnienie *Monitora* zrobiło swój skutek. Senatorowie gotują na wyścigi projekta do praw i niebezpieczeństwo jest, aby ich nieprzygotowali za wiele.

Chociaż Paryż nie ufa jeszcze w możność zawarcia pokoju, balów i wieczorów jest wiele. Dwór i opera zakończą bale w ostatni wtorek, ale bale prywatne przeciągną się jak zwyczajnie aż do półpostu.

Zaczynają zwalać galerye dodatkowe pałacu wystawowego.... z wielką radością Paryża.

Rząd nie przyjął posągu Franciszka I, zrobionego przez p. Clessingera a wystawionego na dziedzińcu Luwru, i podobno miał wielką racyą. Posąg o którym mowa nikomu się niepodobał.

Dzisiejszy *Monitor* zawiera raport o Bośnii p. Massien de Clerval, jednego z naukowych ajentów, których wysyła minister oświecenia. — P. Cypryan Robert zawiesił pracę nad słowiańszczyzną i poświęcił się wynalezieniu powszechnego języka....

Giełda paryzka jest paraliżowaną w podwyżce przez spadek giełdy angielskiéj. Giełdy te są tak z sobą związane, że zdają się być solidarnemi.

C. k. Minister sprawiedliwości zamianował na d. 11 stycznia r. b. koncepistę adwokatury Dra Józefa Skałkowskiego adwokatem przy sądzie obwodowym w Złoczowie.

— Komitet funduszu pożyczkowego dla rzemieślników we Lwowie pod imieniem Cesarza Franciszka Józefa odbył 26go stycznia pierwsze swoje w tym roku posiedzenie, na którém załatwiono 64 podań o udzielenie pożyczki. Z téj liczby użyczono na 52 podań przychylnéj odpowiedzi udzielając pożyczkę w summie ogółowéj 9250 złr. od 100 do 250 złr. W liczbie osób zaciągających pożyczkę znajdujemy i dwóch szynkarzy którym dano 400 złr., jakkolwiek sprzedaż wódki nie jest rzemiosłem ani też zawodem przemysłowym któryby zasługiwał na szczególną opiekę instytucyi noszącéj na sobie cechę dobroczynności. Instytucya ta trzeci rok istniejąca posiada już fundusz przeszło 36,000 złr. z których przeszło 8000 złr. urosło z darów dobroczynnych i procentów.

Lwów. *Przegląd miesięczny stanu galicyjskiéj kassy oszczędności z dniem 31 stycznia 1856.*

Stan wkładek pieniężnych z d. 31 grudnia 1855 złr. 3,246,873 kr. 4 d. —. Od 1 do 31 stycznia 1856 włożyło 684 stron złr. 84,289 kr. 35 d. 2 W tymże okresie wypłacono 974 stronom złr. 103,698 kr. 7 d. 3, a zatém ubyło złr. 19,408 kr. 32. d. 1. Stan wkładek pieniężnych z d. 31 stycznia 1856 r. złr. 3,227,464 kr. 31 d. 3. Kapitał galicyjskiego instytutu ciemnych (w osobnym rachunku) złr. 2449 kr. 39 d. — Fundusz pożyczkowy Franciszka Józefa dla profesyonistów lwowskich (w osobnym rachunku) złr. 613 kr. 18 d. — Fundusz „Pierwszego Towarzystwa przemysłu konopnego i lnianego" w Galicyi (w osobnym rachunku) złr. 7151 kr. 12 d. — Stowarzyszenie ku dostarczaniu taniéj żywności (w osobnym rachunku) złr. 1998 kr. 10 d. — razem złr. 12,212 kr. 19 Ogół ostateczny złr. 3,239,676 kr. 50 d. 3. (Prócz tego ma to ostatnie stowarzyszenie w depozycie papiery wartości imiennéj złr. 25,040.)

Na to ma zakład na dniu 31 stycznia 1856.

a)	na hipotekach	złr. 2,566,546	kr. 13	d.—
b)	w zastawach na papiery publiczne . . . . „	96,128	„ —	„ —
c)	w wekslach eskontowanych „	200,655	„ —	„ —
d)	w galicyjskich listach zastawnych . . . . „	119,000	„ —	„ —
e)	w obligacyach pożyczek państwa . . . . „	60,000	„ —	„ —
f)	w gotowiźnie . . . . . . „	356,574	„ 10	„ 3
	Razem „	3,378,903	„ 23	„ 3

potrąciwszy powyższą stronom należącą się summę złr. 3,239,676 kr. 50 d. 3. Okazuje się przewyżka w summie złr. 139,226 kr. 33 d. — w którąto sumę wchodzi: *prowizya* z pożyczek na hipoteki i z innych interesów pobrana, *majątek własny* zakładu, *koszta utrzymania i zysk.*

We Lwowie dnia 31 stycznia 1856.

Od dyrekcyi galicyjskiéj kassy oszczędności.

Wiedeń 2 lutego. *Korespondencya Austryacka* i *Gazeta Wiedeńska* zamieszczają co następuje:

„W skutku przyjęcia wszechstronnego projektu do punktów przedugodnych pokojowych podanego już do wiadomości powszechnéj, wczoraj w południe o godzinie 12éj reprezentanci Anglii, Francyi, W. Porty i Rosyi zebrali się w c. k. ministeryum spraw zagranicznych, aby wspólnie z hrabią Buol Schauenstein jako reprezentantem Austryi *podpisać protokół, który pomienionym preliminaryom pokoju nadaje moc obowiązującą.* W tym akcie podpisanym postawione jest zarazem *co do zasady zawarcie umowy o zawieszenie broni*, a nadto postanowiono, aby najdaléj w ciągu trzech tygodni licząc od wczoraj (1go lutego) nadzwyczajni reprezentanci pięciu dworów mający się zebrać w Paryżu po formalném podpisaniu preliminaryów pokoju dziś parafowanych, upoważnieni byli do zawarcia stanowczego traktatu pokoju. Preliminarya pokoju umówione, udzielone będą Zgromadzeniu Związku niemieckiego na najbliższém posiedzeniu czwartkowém, przez c. k. posła prezydyalnego związkowego. Nie można wątpić, iż wysokie Zgromadzenie przystąpi w imieniu Związku niemieckiego z gorącą chęcią do szczęśliwie osiągniętego rezultatu".

— Nowo wydany statut urządzający ck. korpus adjutantów, zawiera w sobie te ważniejsze przepisy: Korpus ten pełni wyższą służbę adjutancką przy JCMci i w armii tudzież służbę biórowych referentów w oddziałach czynności wojskowych wyższych władz armii. Korpus ten składa oddzielny dla siebie etat. Naczelnikiem onego jest zawsze pierwszy jenerał-adjutant cesarski. Do składu tego korpusu należą: a) wszyscy adjutanci JCMci; b) jenerałowie i oficerowie zostający w służbie kancelaryi centralnéj wojskowéj; c) jenerał-adjutanci, adjutanci skrzydłowi, korpusowi i adjutanci jeneralnych komend; przełożeni służby ogólnéj administracyi wojskowéj i oficerowie przydzieleni do referatów przy naczelnéj komendzie armii tudzież jeneralnych komendach krajowych, a nakoniec e) oficerowie przydzieleni do pomocy adjutantom w korpusach armii. Liczba adjutantów wszelkich stopni przy JC. Mości i w kancelaryi centralnéj oznaczoną będzie przez rozkaz JCMci, zaś liczba pod c), d) i e) wymienionych jest: 11 jenerałów i pułkowników, 18 podpułkowników, 18 majorów, 58 rotmistrzów 1éj klassy, 10 rotmistrzow 2éj klassy i 10 poruczników. W tym korpusie nie ma podporuczników. W czasie pokoju przy każdéj komendzie armii, tudzież przy jeneralnéj komendzie w Zagrzebiu, jest jenerał-adjutant, przy 1éj, 2éj i 3éj armii po 2ch adjutantów skrzydłowych, przy 4éj armii i w Zagrzebiu po jednym. Liczba ta powiększoną będzie w czasie wojny w miarę mobilizacyi. — Oficerowie korpusu adjutantów winni znać służbę wojskową, posiadać wykształcenie administracyjno-wojskowe, oprócz języka niemieckiego znać inny jeszcze jaki i biegle jeździć na koniu. Do korpusu tego przechodzą adjutanci z różnéj broni, którzy się odznaczają, są bezżenni i nie mają spełna lat 30. Liczba aspirantów nie przechodzi 12. Pobierać oni będą nauki administracyi wojskowéj w Wiedniu i składać egzamina. Aspiranci liczeni są do téj broni, z któréj wyszli zanim wejdą do służby czynnéj w adjutanturze. Ubiór adjutantów jest: kapelusz z piórem jeneralskiém, ciemno-zielony mundur, szkarłatny kołnierz i wyłogi, guziki białe u tych, którzy są przy JCMci lub w kancelaryi centralnéj; żółte u innych. Szarfa z lewego ramienia do prawego boku.

— JCK. Ap. Mość pozwolił c. k. rzeczywistemu radzcy tajnemu bar. Augustowi Koller (b. posłowi w Stambule) przyjąć i nosić udzielony mu order turecki Medżidżie 1éj klassy. Godność szambelanów otrzymali sekretarz legacyi hr. Władysław Karnicki, jen. maj. hr. Teodor Radecki i porucznik hr. Ludwik Zay.

— *Times* donosi z Wiednia telegrafem, iż JCMość ze względu na przyjaźń dla królowéj Wiktoryi ułaskawił pułkownika Türra który przytrzymany został jako niegdy zbieg austryacki w Bukareszcie, dokąd z polecenia władz wojskowych angielskich przybył za kupnem prowiantów wojskowych.

— Pogłoski chodzą, iż w ministerium skarbu zajmują się wygotowaniem projektu puszczenia w częściową dzierżawę monopolów tytoniu i soli nowemu Zakładowi kredytowemu dla handlu i przemysłu, a odstąpienie poczt wozowych towarzystwu kolei rządowych, które zamierza urządzić poczty na wzór francuskich „Messageries imperiales."

— Pod względem wykonania konkordatu, podaje między innemi *Oestr. Ztg*: Pewna liczba biskupów ma za zezwoleniem Cesarza i poprzedniem porozumieniem się ze stolicą apostolską otrzymać prawo udzielania stopni doktorów teologii; wolno także biskupom założyć pod własnym dozorem uniwersytet katolicki; również jeden z uniwersytetów niegdyś katolicki założony wyłącznie z funduszów kościelnych, ma napowrót zostać wyłącznie katolickim, w ten sposób, iż żaden niekatolik nie będzie mógł być zamianowany profesorem tego uniwersytetu. Profesorowie prawa kościelnego nie będą mogli być nominowani bez opinii biskupiéj.

— *Gazetta ufficiale* lombardzka pisze, że kongregacye prowincyonalne w Sondrio, tudzież w Monza, wotowały adres dziękczynny do J. C. Mci z powodu ulgi w podatkach przez wzgląd na psucie się latorośli winnéj.

— *Cor. Italiano* (wiedeński) donosi z Bolonii, że hr. Cantano Zuchini radzca toskański, który otrzymał polecenie reprezentować swój rząd na zebraniu tyczącém się centralnéj włoskiéj kolei żelaznéj, zawezwany został telegrafem do Rzymu. Po odbyciu tam narad, uda się on do Wiednia, aby umówić się względem tej kolei z towarzystwém kredytowém.

— Były c. k. konsul jeneralny w Smyrnie pan Weckbecker mianowany został konsulem jeneralnym w Bajrucie.

— *Kor. Austryacka* pisze w dalszym ciągu o nowym projekcie do ustawy przemysłowéj.

„Zdolność do prowadzenia jakowego rzemiosła lub zawodu kupieckiego składa się z dwóch czynników, a temi są znajomość zawodu swego i kapitał. W braku tych głównych warunków nie można się spodziewać, aby przedsiębiorstwo szło pomyślnie. Gdyby można utrzymywać kontrolę dokładną, a co większa bez wszelakich szykan, główna onój korzyść wypadłaby na dobro téj niewielkiéj liczby lekkomyślnych ludzi, którzy się rzucają na oślep w żywioł zupełnie dla siebie obcy. Wielki ogół publiczności konsumującéj nie miałoby żadnego zysku z tego urządzenia; gdyż pominąwszy, że system także konsensowy nie chroni od złego towaru, wypadałoby rozstrzygnąć, że zaufanie i kredyt zwraca się tylko ku kwitnącym przedsiębiorstwom, jakikolwiek byłby onych początek. Firmy akredytowane nabierają tego miana jedynie w skutku odpowiedniego kwitnięcia i rozwoju. Ten sam instynkt nie dający się w błąd wprowadzić, który prowadzi przedsiębiorcę do zysku, służy również kupującym i wierzycielom za miarę zaufania.

„Jeżeli przeto kontrola uzdolnienia i posiadanego funduszu wykazuje się być w głównéj rzeczy zbyteczną, to prócz tego ważną tu jest ta okoliczność, iż prowadzenie takiéj kontroli jest illuzoryjne, a jeżeli zechce ona głębiéj w rzecz wniknąć, będzie nietylko szykaną, ale nawet musi wpływać wprost przeszkodnie. Co się tyczy wykazania się z funduszów, prawdę tę uznano powszechnie. Ale także i projektowany z wielu stron system wykazania się ze zdolności nie zdoła wytrzymać ścisłego rozbioru. Egzamina takie miałyby się pod trzema formami przedstawiać, to jest pod formą świadectwa: 1° z odbytéj nauki w zawodzie; 2° z praktycznego zajmowania się nim lub jemu podobnym; 3° z odbytych technicznych i naukowych studyów. Ostatnia z tych rękojmi jest właściwie żadną, daje ona pewność o nabyciu ogólnego wykształcenia przedsiębiorcy, a tak jak biegły chemik nie będzie jeszcze zdatnym farbiarzem, tak również nauki jeometryczne niemogą być uważane za miarę zdolności do zawodu krawieckiego. Zasada nabycia nauki zawodu swego, mieści w sobie oznaczenie pewnego maximum i minimum czasu nauki, a przez to nabiera formy przymusu niedającego się usprawiedliwić; gdyż według tysiącznych różnic zawodu, przypuściwszy normalne uzdolnienie, potrzeba na ich wyuczenie się pewnéj liczby tygodni, miesięcy albo i lat; niejedno rzemiosło da się nabyć tylko przez pilną pracę, a z téj nikt sam sobie świadectwa wydać nie może; sam przeto czas nauki nie daje sprawiedliwéj miary do ocenlenia zdolności, a w obec tak mało racyonalnego przymusu co do czasu trwania, niemożemy niedać pierwszeństwa tak zwanym dziełom mistrzowskim, gdyby z drugiéj strony nie należało się z tego powodu obawiać zbytecznego niemiłego ścieśnienia wolnego obiegu kapitałów, gdyż przedsiębiorcy zresztą bardzo zręczni i szczęśliwi, nie zawsze posiadają zdolności ręczne w swojem rzemiośle. Gdyby się chciano ograniczyć do oznaczenia tylko czasu pobierania nauki lub prowadzenia zawodu, byłoby to jedynie formą ołowianą, bynajmniéj zaś nie świadczyłoby o uzdolnieniu; niemożna wymagać od wydającego świadectwo, który w odchodzącym uczniu widzi tylko nowego współzawodnika, aby szedł daléj aniżeli sama forma nakazuje, i aby skrócił czas nauki przez wzgląd na uzdolnienie ucznia swego do prowadzenia na siebie zawodu.

„Swiadectwa przeto uzdolnienia bezwzględnie wiarygodne i wolne od zarzutów w tedy tylko dałyby się uzyskać, jeżeli wydawać je będą nie korporacye cechowe, ale władze całkiem bezstronne, jakiemi są urzęda gminne i administracyjne. Skutkiem tego dziwacznym byłaby potrzeba utrzymywania na każdem miejscu komisyj egzaminacyjnych i wydziałów rękodzielnych do wszystkich zawodów przemysłowych, aby myśl świadectwa uzdolnienia z całą dokładnością wprowadzić w wykonanie, z czego się wykazuje jak najjaśniej jak niestosowną i niedostateczną jest wszelka tak zwana rękojmia uzdolnienia.

„Powiedzieliśmy już nieraz, a tu powtórzyć musimy jeszcze z mocnym naciskiem, że istotna korzyść wolności przemysłowéj polega na tém, aby praca była bezwzględnie swobodną i mogła się co chwila zastósować do zmiennych potrzeb targu świata. W téj ruchomości spoczywa prawdziwa istota pracy, najwyższa jéj ekonomiczna świetność. Każde tamowanie jéj jest przeto we względzie ekonomicznym zgubne.

„Aby tylko jeden przytoczyć przykład powiemy: Jakim sposobem rękodzielnik już etablowany, nie mający naukowego wykształcenia może otrzymać świadectwo z odbytéj nauki lub uzdolnienia, jeżeli zechce zawód swój porzucić a inny obrać? Staranie się o zarobek na utrzymanie życia, nie pozwala mu iść do terminu ani się zaciągnąć jako robotnik do fabryki. Los jego przeto będzie zatamowany. Nadmienić tu jeszcze potrzeba, że zaprowadzenie systemu świadectw uzdolnienia pociągnąćby za sobą musiało nader rozwlekłe i zagmatwane prawodawstwo pod względem postanowień jako tako znośnych, aby je z urzędu można było poczytać za wiarogodne."

Niemcy.

D. 30 stycznia przybył do Berlina minister prezydent saski p. Beust, żeby się jak twierdzą, naradzić z ministrem p. Manteufflem nad postępowaniem rządów niemieckich w kwestyi wschodniej, w szczególności wrazie przedłożenia ze strony Austryi we Frankfurcie sprawy układów i protokółu mającego się w Wiedniu podpisać. Chodzą pogłoski, że rząd austryacki ma już za sobą przyrzeczenie przyjęcia warunków wyrażonych w punktach przedugodnych, przez wiele członków Rzeszy. Prusy zapewne nie będą stawiać trudności, ale bez zastrzeżeń tyczących się stanowiska jako mocarstwa pierwszego rzędu nie obejdzie się.

— W Badeńskiem kwestya reformy Rzeszy niemieckiej wystąpiła w izbie deputowanych na stół w d. 29 stycznia w formie wniosku komisyi budżetowej sejmu. Z powodu rozpraw nad rubryką kosztów utrzymania Związku niemieckiego, komisya objawiła życzenie, aby władza Związku uległa reorganizacyi, a to w celu większej jedności działania i podniesienia powagi Niemiec na zewnątrz odpowiednio do historyi (cesarstwa?), oświaty i praw narodu, tudzież w celu poprawy materyalnéj. Minister baron Rüdt oznajmił z tego powodu, jak niejasne i mylne są pojęcia o reformie i reorganizacyi Związku, jak nie-

bezpiecznem jest przerabianie istniejącego stanu bez koniecznej potrzeby, a dalej powiedział: „Pytania te powielekroć bywały roztrząsane; ostatniemi czasy podniesiono je na nowo, a jeżeli co daj Boże, pokój przywróconym zostanie, wtedy nadejdzie właściwa pora zająć się starannie tym przedmiotem i o ile się da, przyprowadzić do szczęśliwego skutku, a tym sposobem wzmocnić naprzód Niemcy na wewnątrz przez ściągnięcie jeszcze silniejsze węzła łączącego z sobą państwa niemieckie, a w tak ścisłem zjednoczeniu wzmocnić na zewnątrz stanowisko Niemiec, którego powagę i znaczenie już uznano. Rząd W. Księstwa Badeńskiego działać będzie w tym kierunku w miarę możności i sił swoich tak jak to dotąd czynił.“ Wniosek powyżej wzmiankowany przyjęła Izba z tą zmianą, aby życzenie to objawić rządowi pod formą adresu.

— Izby królestwa wirtembergskiego zwołane są na 20 lutego.

Rosya.

— Urzędowe właśnie ogłoszone sprawozdanie o zewnętrznym handlu rosyjskim w 1854 roku, podaje dosyć zajmujące szczegóły. Mimo blokady brzegów na dwóch morzach, wyprowadzono z Rosyi w ciągu 1854 roku przez europejskie i azyatyckie granice towarów za 65,337,000 rs. Wprowadzono zaś z za granicy do Rosyi towarów za 70,358,000 rs. W monecie wywieziono za granicę złota i srebra za 11,999,000 rs., a przywieziono z za granicy za 6,301,000 rs. Zboża wywieziono z Rosyi w ciągu owego roku za 15,953,000; natomiast sprowadzono z zagranicy wina i trunków za 6,577,000, a materyj jedwabnych za 3,275,000 rs.

Królestwo Polskie.

Według wiadomości z Warszawy nadeszłych, książe Paskiewicz umarł tamże w dniu 1m lutego. Podajemy tutaj krótki życiorys zmarłego, który od prostego żołnierza doszedł do najwyższéj godności w państwie: był Namiestnikiem cesarskim przez lat 25 w Królestwie Polskiém, naczelnym wodzem całéj czynnéj armii rosyjskiéj, marszałkiem wojsk rosyjskich, austryackich i pruskich, właścicielem wielu pułków rosyjskich, austryackich i pruskich, i obsypany został zaszczytami i orderami od wszystkich monarchów europejskich. Jan Paskiewicz syn Teodora urodził się w 1782 roku w prowincyi dawniéj do Polski należącéj, w mieście Pułtawie. W bardzo młodym wieku wszedł do służby wojskowéj do preobrażeńskiego pułku gwardyi, w którym, w stopniu kapitana, został fligel-adjutantem cesarza Pawła, a następnie cesarza Aleksandra. W 1805 roku walcząc w szeregach wojsk sprzymierzonych przeciw Francyi, ranny został pod Austerlic. W 1808 r. posłany był przez rząd rosyjski do Konstantynopola z wydaniem wojny Turcyi; w 1809 roku w wojnie turecko-rosyjskiéj został pułkownikiem i raniony był pod Brailą; w 1811 r. mianowany jenerałem, w 1812 walczył pod rozkazami księcia Bagrationa i szczególniéj odznaczył się w bitwach pod Smoleńskiém i Mozajskiém, a w 1813 pod Lipskiem. W roku 1814 mianowany został jenerałem-porucznikiem, a w 1818 posunięto go na jenerał-adjutanta. Lecz istotnie dopiéro w 1826 roku walcząc pod Jermołowem w wojnie perskiéj, zwrócił na siebie uwagę monarchy zwycięztwem nad Persami pod Elizabetpolem; a po odwołaniu Jermołowa w 1827 roku otrzymał naczelne dowództwo wojsk rosyjskich wojujących przeciwko Persyi. Pod Dżaranbulat pokonał w walnéj rozprawie Persów, wziął szturmem silną twierdzę perską Erywan, będący kluczem całéj jednéj prowincyi, i w skutku tego otrzymał od cesarza tytuł hrabiego erywańskiego. W 1829 roku podczas wojny z Turcyą, gdy główna armia rosyjska działała nad Dunajem i na Bałkanach; hrabia erywański dowodził naczelnie armią rosyjsko-azyatycką, uderzył na Armenią, zdobył Kars a następnie Erzerum, a część jego działań wojennych posłużyła jenerałowi Murawiewowi za wskazówkę w obecnéj kampanii armeńskiéj. Gdy pokojem adryanopolskim w 1829 roku, Rosya zwracała Turcyi zdobytą Armenię, Paskiewicz czynił silne przedstawienia rządowi aby Kars, klucz téj prowincyi, zatrzymać; po zawarciu tego pokoju mianowany został feldmarszałkiem. W 1831 roku po odwołaniu feldmarszałka Dybicza nieszczęśliwie kampanią nad Wisłą prowadzącego, mianowany został naczelnym wodzem wojsk rosyjskich w Polsce walczących. Po zajęciu Warszawy został Namiestnikiem Królestwa Polskiego, gdzie w miejsce dawnéj ustawy zaprowadził nowo-wydany przez cesarza statut organiczny dla tego kraju. Na tém trudném stanowisku namiestnika cesarskiego w Polsce umiał sobie zyskać zaufanie monarchy. W roku 1849 wkroczył na czele wojsk posiłkowych rosyjskich do Węgier; a przez szczęśliwe manewra spowodował Goergeja do złożenia broni na polach Vilagos. Ostatni raz na polu walki ukazał się książe Paskiewicz w 1854 roku; chociaż przed rozpoczęciem wojny wschodniéj odradzał takową i w ciągu jej prowadzenia ciągle był za pokojem, jednak posłany jako naczelny wódz armii czynnéj na teatr wojenny, objął dowództwo armii naddunajskiéj, które oddał mu ks. Gorczakow po przejściu Dunaju w Dobruczy. Wówczas ks. Paskiewicz opuściwszy małą Wołoszczyznę i skoncentrowawszy wojska swoje na krótszéj linii bojowéj, obległ Sylistryą. Po kilku niepomyślnych szturmach do téj twierdzy, otrzymawszy przy jednym kontuzyę i zapadłszy w chorobę, a prócz tego przeciwny zawsze wojnie wschodniéj, złożył naczelne dowództwo w ręce ks. Gorczakowa, a po krótkim pobycie w dobrach swoich w Homlu, powrócił do Warszawy. Od tej chwili ciągle był już słaby; przy zmartwieniach z powodu śmierci swego dobroczyńcy i przyjaciela, cesarza Mikołaja, zarody śmiertelnéj choroby rozwijały się szybko, a po długiem i ciężkiem cierpieniu umarł 1go lutego, jak podaliśmy wyżéj, zostawiając po sobie pamięć sławnego swém szczęściem wodza i przezornego administratora, który wiele przyczynił się do chwały rosyjskiego państwa.

— Rada administracyjna postanowiła, iż zakaz wywozu z kraju mięsa świeżego, solonego i wędzonego, obowiązujący dotąd w Cesarstwie, rozciągnięty będzie na Królestwo Polskie. Stósowne rozkazy do właściwych władz już wydane zostały.

Turcya

Z Konstantynopola 18go stycznia donosi *Fremdenblatt*: Delegowani z Księstw Naddunajskich bawią tu wciąż jeszcze; toczy się również sprawa o uregulowanie spraw wyznania greckiego na Wschodzie i o normę postępowania dla duchowieństwa greckiego w Księstwach Naddunajskich, aby takowi nie odwoływali się do synodu petersburgskiego ale do patryarchatu w Stambule, który nie uważa Cesarza rosyjskiego za głowę kościoła wschodniego, ale tylko za patryarchę najmłodszego kościoła pomiędzy innemi 8 kościołami wschodniemi. Spór religijny pomiędzy grekami nad Dunajem, w Rumelii i Anatolii nie zostanie przez to usunięty. Patryarcha w Księstwach Naddunajskich musi się otoczyć radą kościelną tak jak w Atenach i że tak jak w Grecyi najwyższą instancyą duchowną nie jest król lecz patryarchat stambulski, podobnież ma być i w Księstwach. Porta chce tym sposobem wydobyć greków tureckich z pod wpływu Rosyi.

Teatr wojenny.

Przypatrując się dotychczasowemu rezultatowi wojny wschodniéj, opisawszy zmiany terrytoryalne przez nią sprawione, zastanawiliśmy się nad zniszczeniem floty rosyjsko-czarnomorskiéj i Sebastopola; aby zaś ocenić ten wypadek, mówiliśmy w ostatnim numerze pisma naszego o początku i wzroście marynarki tego państwa, oraz o roli jaką według myśli monarchów rosyjskich w rozwijaniu się Rosyi odegrać miała; nakoninc wspomnieliśmy krótko o sile i stanie marynarki rosyjskiéj przed rozpoczęciem wojny wschodniéj. Ciągnąc dalèj uwagi nasze nad tym przedmiotem, zastanowiemy się dziś w szczególności nad marynarką rosyjską na morzu Czarnem i Azowskiem.

Katarzyna IIga rozwijająca silnie dążenie Rosyi na Wschodzie, pierwsza dała początek flocie czarnomorskiéj wznosząc zakłady morskie i warsztaty okrętowe w Chersonie nad Dnieprem, który miał być środkowem punktem marynarki rosyjskiéj na tych wybrzeżach. Tu zbudowano pięć pierwszych rosyjskich statków wojenych, które na morze Czarne wpłynęły. Wkrótce jednak ukazały się niedogodności Chersonu szczególniéj z powodu coraz bardziéj zamulających się ujść Dniepru. Już w ostatnich latach jéj panowania zwrócił rząd rosyjski oczy swoje na inne miejsce tych wybrzeży, nader dogodne dla założenia wielkiego portu wojennego i warsztatów okrętowych, na kolebkę i ognisko sił rosyjskich na morzu Czarnem. Mikołajew leżący przeszło o 40 wiorst od wybrzeży morskich, nad głęboką, dla największych okrętów przystępną rzeką Bohem, a przeto posiadający wszystkie zalety portu morskiego a więcéj zasłoniony przed napadem nieprzyjacielskim niżeli nadmorskie stanowiska, mający łatwe związki wodne i lądowe z wnętrzem kraju, obrany został na siedlisko admiralicyi czarnomorskiéj. Już w 1796 roku zbudowano w Mikołajewie cztery okręty, a wówczas cała flota rosyjska na morzu Czarnem składała się z 11 okrętów, z 5 fregat i z 9 korwet. Cesarz Aleksander zwiększał zakłady Mikołajewa i w ciągu jego panowania spuszczono 11 okrętów z warsztatów mikołajewskich. Lecz istotnie dopiero Cesarz Mikołaj stworzył Mikołajew; kazał zbudować olbrzymie warsztaty okrętowe, wykopać przystanie i basseny, wznieść liczne doki, przeniósł tu admiralicyę, założył szkołę żegrazy i cieśli, słowem zmienił Mikołajew w najgłówniejszy zakład morski rosyjski. W ciągu jego panowania spuszczono z warsztatów mikołajewskich 35 okrętów liniowych po większéj części trzeciego i czwartego rzędu, prócz znacznéj liczby mniejszych statków wojennych. Szczególniéj zajmował się Cesarz Mikołaj Mikołajewem w dwóch swoich podróżach w 1834 i 1851 roku. Z tego cośmy dotąd powiedzieli, każdy pojmie czem jest Mikołajew dla floty rosyjsko-czarnomorskiéj; a ta kolebka, ten największy zakład marynarki rosyjskiéj na morzu Czarnem jest nietknięty i nienaruszony.

Lasy Pińszczyzny i Litwy, to rosnąca flota czarnomorska. Prypeciem, Brezyną a następnie Dnieprem i Bohem prowadzone drzewo, dostarcza wybornego i obfitego materyału do budowy okrętów do Mikołajewa. Także z gubernii kazańskiéj i z lasów nad Wołgą spławiają wyborny dąb, używany na zrąb okrętowy. Jak w ogóle marynarce rosyjskiéj, tak w szczególności flocie czarnomorskiej zbywa na jednym materyale, na dobrych żeglarzach. Anglicy Finlandczycy i Grecy bywali najczęściej oficerami na okrętach rosyjskich. Anglia dała Rosyi czterech admirałów: Crorven, Hamilton, Elphinstone, Dugdale i Greigh; admirał zaś Lazarew wykształcił się w służbie angielskiej i walczył w bitwie pod Trafalgarem. Lecz od roku 1844 nastąpiła znaczna pod tym względem zmiana w marynarce. Właśnie wówczas w Rosyi budziło się silniejsze uczucie narodowe: na dworze francuzka mowa ustąpiła rosyjskiéj, Rosyanie przeważnie zajmowali urzędy, które dotąd po większéj części cudzoziemcami osadzone były; szczególniéj w armii powstała wielka niechęć przeciwko oficerom cudzoziemskim. Kilku Rosyan mianowano dowódzcami parowców na morzu Czarném; lecz jeden z nich po kilkogodzinnéj zaledwie komendzie tak swój statek uszkodził, że Cesarz postanowił dopóty Anglikom powierzać dowództwo parowców, dopóki wykształceni oficerowie ze szkół żeglarskich niewyjda. W tym jednak roku największa zmianę stanowiło uwolnienie floty z pod wpływu greckiego; mnóstwo Greków usunięto z floty, a osady i korpus oficerów złożono prawie z rodowitych Rosyan. Dzisiaj rosyjska flota otrzymuje majtków i żołnierzy z rekrutów powszechną konskrypcyą pobranych; najwięcéj jednak rekrutują na flotę w pośród żeglarskiéj ludności około Archangielska i z Finlandyi; na czarnomorską zaś flotę posełają żydów wziętych w rekruty, nie dla tego żeby byli bardziéj do służby morskiéj uzdolnieni, lecz że są niezdatni do wojska liniowego. W ogóle marynarka rosyjska posiada odważnych żołnierzy i artylerzystów, lecz brak jéj żeglarzy; przymioty żołnierza morskiego rosyjskiego okazały się z jednéj strony w drugiéj obronie Sebastopola przez osady okrętowe, z drugiéj strony obawa bitwy morskiéj wyjawiła niedostatki i słabą stronę tegoż żołnierza.

Żaden okręt rosyjski na morzu Czarném nie może trwać dłużéj w zupełnéj zdolności do ruchów morskich nad lat 10: powodem tego nie jest zła budowa statków, jak raczéj pewien gatunek robaka zwany „teredo nawalis“ przebywającego w wodach morskich na północnych wybrzeżach czarnomorskich, szczególniéj zaś w przystani sebastopolskiéj i na południowych brzegach Krymu a nawet w Czarnéj, który toczy drzewo i wielkie spustoszenia czyni w zrębach okrętu. Co 10 przeto lat cała flota czarnomorska musi być odnawianą, a stare okręta po dziesięcio-letniéj służbie użyte tylko mogą być w części na materyał do budowy nowych, albo tylko do służby portowéj, nie będąc zdatnemi do ruchów wojennych i bitew na pełnem morzu.

Względ na te wszystkie powyżéj zamieszczone daty i uwagi pozwoli nam dopiero ocenić, czy wielką i jak wielką poniosła Rosya stratę przez zniszczenie całéj prawie dawnéj floty czarnomorskiéj i zakładów Sebastopola.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

— Bal dany we Lwowie 26go stycznia na korzyść sierot i ubogich zostających pod opieką towarzystwa dam dobroczynnych, przyniósł przeszło półtrzecia tysiąca złr., z których prawie po równéj połowie przypada za bilety wejścia i za losy do połączonéj z balem tym tomboli. Z tego ogólnego dochodu potrąca się około 300 złr. na wydatki i urządzenie balu.

— Ludność Poznania według obliczeń z końcem r. z. wynosiła bez załogi 40,928 mieszkańców. W téj liczbie 19,956 katolików, 13,256 protestantów, 7675 żydów, 11 greków.

— Ryszard Wagner znakomity kompozytor niemiecki, mieszkający na wygnaniu w Szwajcaryi, o którego pracach muzycznych napisał Liszt dzieło, nie może otrzymać pozwolenia, aby przybył do Niemiec choćby tylko na jedną reprezentacyą opery swojéj „Lohengrin,“ którą grywają po wszystkich teatrach niemieckich, lecz któréj sam kompozytor nigdy nie słyszał.

— Kołyska dla przyszłego potomka Cesarza Napoleona, czyli nim będzie „król Korsykański“ czy też „Mademoiselle de France“ będzie darem miasta Paryża, tak jak i kołyska, którą to miasto ofiarowało „królowi Rzymskiemu.“ Tamta była cała ze srebra i miała formę koszyka kwiatów opierającego się na rogach obfitości, które stanowiły bieguny kolebki. Zamówiona teraz przez radę miejską u p. Grohé, będzie rzeźbiona z drzewa i kosztować ma 60,000 fr. w robocie stolarskiéj i rzeźbiarskiéj, ozdoby jéj ze złota i srebra obliczone są na 140,000 fr. Bielizna kolebki, pościel i opona koronkowa nad nią rozwieszona, kosztować będą 400,000 fr.

— W Bath w Anglii pękła w pewnym browarze beczka piwa zawierająca w sobie sto tysięcy garncy. Dom sąsiedzki położony nieco niżéj od browaru, zalany formalnie został powodzią piwną, a zamieszkująca go familia z kilkorgiem dzieci zaledwo zdołała uratować życie.

Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

Wiedeń. *Kursa telegraficzne z dnia 4go lutego.*— Metaliki 5-procent. $84\,^{15}/_{16}$. — Metaliki $4\,^{1}/_{2}$-proc. $76\,^{1}/_{8}$. Metaliki 4-proc. 61. — Metaliki 5-proc. z r. 1853 $74\,^{7}/_{8}$. Metaliki 5-proc. z r. 1842 —. — $2\,^{1}/_{2}$-proc. $84\,^{7}/_{12}$. — 1-proc. $19\,^{1}/_{2}$ z ciągn. — z 1830 r. 250, 302. — Pożyczka narodowa 5-proc. $86\,^{7}/_{8}$. — dto $4\,^{1}/_{2}$-proc. $73\,^{1}/_{4}$. dto z r. 1850 4-proc. 59. — Augsburg $106\,^{3}/_{4}$. — Londyn złr. 10 kr. 24 — Paryż 124. — Akcye Bankowe 1040. — Akcye kolei żel północ. — — Ferdyn. —.—

Kurs krakowski z dnia 4go lutego. Bankn. austr. żąd. 105, płacą $104\,^{1}/_{2}$. — Pruski kurant żąd. 109, płacą 108. — Ruble sr. nowe żąd. 105, płacą 104. — Cwancygiery nowe ż. 112 płacą 111. — Cwancyg. stare żąd. 115, pł. 114. — Imperyały żądają $36\,^{1}/_{2}$, pł. 36. — Dukaty austr. holend. żąd. 21, płacą. $20\,^{1}/_{2}$. — 20-franki żądają $35\,^{1}/_{2}$, pł. 35. — Listy zast. polskie z kuponami żąd. 101, płac. $101\,^{1}/_{3}$. — Listy zast. galic. z kuponami żąd. $89\,^{1}/_{4}$, pł. $88\,^{1}/_{2}$. — Listy Indemn. z kupon. ż. $77\,^{1}/_{2}$, płacą 77.

Kurs lwowski z d. 31go stycznia. Dukat holenderski złr. 4 kr. 56. — Dukat ces. złr. 4 kr. 58.— Półimperiał ros. złr. 8 kr. 30. — Rubel ros. złr. 1 kr. 39 Talar pruski złr. 1 kr. 33. — Polski kurant i pięciozłotówka złr. 1 kr. 11. — Kurs list. zast. galic. stan. Instytucie kredotowym: Instytut kupił prócz kuponów 100 po złr. 88 kr. 30 m. k. — Sprzedał 100 po złr. 89 kr. —. — Dawał za 100 złr. — kr. —. — Żądał złr. — kr. —

Kurs wiedeński z 2 lutego. Metaliki $83\,^{1}/_{2}$. Nowa pożyczka 67. — Akcye Banku wiedeń. 970. — Akcye kolei żelaznéj północ. $235\,^{1}/_{4}$. — Agio od złota 13, od srebra 8 — Oblig. uwoln. grunt. 75. — Pożyczka ostatnia narodowa $83\,^{3}/_{4}$.

Kurs wrocławski z dnia 2go lutego. Banknoty austr. $96\,^{1}/_{12}$ ż. — Bank. polsk. $92\,^{3}/_{4}$ ż. — Listy zast. polskie dawn. $93\,^{1}/_{4}$ ż. nowe $93\,^{1}/_{4}$ ż. — Listy zastaw. poznańskie 4-proc. $100\,^{3}/_{4}$ d. dto $3\,^{1}/_{2}$-proc. $91\,^{3}/_{4}$ żądają Kolej Krakow. Górno-Szląska $83\,^{1}/_{4}$ d.

Przegląd polityczny.

Wiedeń 2 lutego.

ꙍ W protokóle podpisanym wczoraj przez ministrów Rosyi, Austryi, Francyi, Anglii i Turcyi, przyjęcie preliminaryów przez dwór petersburgski, przybrało nową rękojmię bliskiego i stałego pokoju. Akt ten wynurza tę pewność i może być uważanym za podstawę do dalszych działań. Ks. Gorczakow wniósł na tém posiedzeniu urzędowe życzenie, żeby Prusy weszły do konferencyi. Hr. Buol i baron Bourqueney oświadczyli się przychylnie. Lord Seymour niemiał instrukcyi. Konferencye otworzą się w Paryżu koło 21go. Baron Bourqueney wyjeżdża ztąd 8go, hr. Buol 15go t. m. Przedmiotami narad w konferencyach będą: 1º rozbiór i ustalenie w szczegółach już przyjętych preliminaryów; 2º zawieszenie broni; 3º wymiana jeńców wojennych; 4º sam traktat pokoju. Nadzieja, że całe dzieło pójdzie pomyślnie, wzmogła się od chwili zmiany wyraźnéj w usposobieniach Anglii.

Depesze telegraficzne.

Paryż 2 lutego. Dzisiejszy *Monitor* zamieszcza następującą notę: Po przyjęciu ze strony Rosyi propozycyj austryackich, podpisanie protokółu i zebranie się pełnomocników zaproponowane zostało w ciągu trzech tygodni; pełnomocnicy ci mają przystąpić do podpisania punktów przedugodnych i zawieszenia broni, tudzież do rozpoczęcia układów nad traktatem pokoju. Anglia pragnęła aby konferencye odbywały się w Paryżu, na co Austrya zezwoliła. Protokół stwierdzający przyjęcie podpisano wczoraj w Wiedniu. Pełnomocnicy zbiorą się w Paryżu 20 lutego.

Londyn 2 lutego. Dzisiejszy *Morning Post* mniema, że wkrótce zawartem zostanie zawieszenie broni lecz na czas ograniczony. Warunki onego nie są jeszcze postanowione, zapewne jednak rozściągać się tylko będzie do działań na lądzie, gdyż na morzu spotkanie nie jest możebne; utrzymanie zaś ciągłe blokady jest bardzo ważne dla Anglii, jeżeliby pokój po zejściu lodów z morza Baltyckiego nie został zawarty; zresztą blokada z zawieszeniem broni da się pogodzić.

Konstantynopol 24go stycznia. C. k. Internuncyusz bar. Prokesch, zawiadomił Portę o przyjęciu przez Rosyę propozycyj austryackich. Narady tymczasowo rozpoczęte były jedynie przygotowawcze, i dlatego niespisywano z nich protokółów. Poseł sardyński bar. Tecco, który nie otrzymał do nich zaproszenia, użalał się na piśmie z tego powodu, lecz jak utrzymują, dano mu ze strony Porty odpowiedź, że między nią a Sardynią istnieje jedynie traktat tyczący się przechodu wojsk sardyńskich przez terytoryum Sułtana. W skutku tego bar. Tecco odwołany został i 28go b. m. miał odpłynąć do domu. Poseł francuski bar. Thouvenel ozdobiony został orderem Medżidżie 1éj klasy. Mówią, że Porta ważną gotuje reformę. Szeik-ul-Islam, ulemy i softy mają nadal zajmować się tylko sprawami religijnemi, do spraw zaś sądowych które ich juryzdykcyi podlegały, ustanowiony będzie osobny departament i w tym celu ułożony będzie kodeks praw i kodeks postępowania sądowego.

Gazeta Nowo-Pruska otrzymała jak twierdzi wiadomość z Londynu, według któréj krótki rys mowy od tronu posłano w poniedziałek (zatém 28go stycznia) natychmiast po posiedzeniu gabinetowém do Paryża, i takowy wrócił ztamtąd tegoż dnia wieczorem. Czyż lord Palmerston—dodaje pomieniona gazeta—chciał się zapewnić, ażali się w Paryżu zgodzą na ten akt angielski? Zapytanie to jest bardzo właściwem, a mianowicie z pod pióra téj gazety, która usiłuje wykazywać wszędzie i zawsze, jak nędzną rolę odgrywa Anglia w całéj wojnie wschodniéj i politycznych jej następstwach.

W ciągu rozpraw nad adresem, minister spraw zagranicznych lord Clarendon oświadczył, iż Cesarz Francuzów żywi podobneż co i Anglia usposobienia pokojowe, wszelako tak jak i ona uzbrajać się daléj będzie. Derby nagania układy jakie dotychczas prowadzono. D'Israeli cieszy się z pokoju, przyrzeka wszakże wspierać rząd, gdyby konferencye spełzły na niczém. Lord Palmerston prosi o pewne względy w ciągu trwania konferencyj. Przeciw temu powstają Roebuck i Evans. Obie Izby przyjmują adres bez jakichkolwiek poprawek i odraczają się do nazajutrza.

Na posiedzeniu Izby niższéj w piątek wieczór, lord Palmerston odpowiedział na interpelacyą p. Duncombe, że rząd nie miał zamiaru przedłożyć nowego projektu do prawa o cudzoziemcach (*Alien-bill*). P. D'Israeli zapowiedział, że w poniedziałek interpelować będzie względem pożyczki tureckiéj.

O przyjęciu przedugonych warunków przez Rosyą, wiedziano już na teatrze wojennym 21 stycznia. Wiadomość ta wielkie tam uczyniła wrażenie; świat handlowy Konstantynopola, Odesy i portów na wybrzeżach morza Azowskiego przyjął ją z wielką radością. — Według listów z Konstantynopola z 24go stycznia, wielu oficerów angielskich przybyło do Szumli, aby tam poczynić przygotowania na pomieszczenie głównéj kwatery angielskiéj. — Z azyatyckiego teatru wojennego niema żadnych wiadomości. Omer pasza bawi znów w Redut-Kale.

Przyjechali od 3 do 4 lutego.

HOTEL POLLERA. Bogdanowitsch z Peters. Keschko Piotr z Odessy. Cüter Karol kupiec ze Lwowa. Stuber Józef urzędnik z Oświęcima. Pfof Józef oficer z Dukli. Miketta Alojzy wł. dóbr z Biskupic. Müller Franc. kapitan z Wadowic. Kiernicki Konstanty właś. dóbr z Jasła. Harras G. M. kupiec z Hamburga. Unruk Wiktor radca rządowy z Dessau. Schweiger Karol kupiec z Wiednia. Lecourt z Paryża. Blumenthal Ludwik kupiec z Ołomuńca. Krebs Ernest kupiec z Frankfurtu. Gostkowski Konstanty, Lgocki Jan, wł. dóbr z Polski.

HOTEL DREZDEŃSKI. Felicya Iwanowska obywatelka z Rossyi. Zuzanna Bobrowska, Piotr Traczewski obywatelki z Polski.

KOLEJ ŻELAZNA

Odchodzi:
- *Pociąg osobowy* z Krakowa do Mysłowic o godz. 2giéj min. 30 z rana.
- *Pociąg pocztowy* z Krakowa do Mysłowic o godz. 10téj przed południem.

Przychodzi:
- *Pociąg pocztowy* z Mysłowic do Krakowa o godz. 3ciéj min. 55 po południu.
- *Pociąg osobowy* z Mysłowic do Krakowa o godz. 12téj min. 51 w nocy.

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

Gdańsk. 31 stycznia 1856 r. Po przejściu pierwszego popłochu targi londyńskie trzymały się lepiéj. Sprzedający podnosili żądania o 1 do 2 szyl. na kwarterze pszenicy, że jednak kupcy nie mieli odwagi do wielkich interesów, obrot przeto ograniczał się do potrzeb chwilowéj konsumcyi.

W ciągu tygodnia dostarczono do Londynu:

	pszen.	jęczm.	owsa	bobu grochu	siem. ln. rzep.	mąki. cent.
z kraju	5,608	8,964	19,721	1049	—	42,505
z zagr.	6,050	—	2,323	7883	10,890	4,475

Targi prowincyonalne szkockie i irlandzkie prawie bez wyjątku z podwyższeniem cen lub dążnością ku podwyższeniu zamknęły się, a opinia publiczna stałego zniżenia cen nie przypuszcza, w obec ogromnych potrzeb konsumcyi

W Holandyi ceny pszenicy od 35 do 40 fl. a żyta od 20 do 30 fl. w ostatnich dniach zniżyły się.

We Francyi i Belgii również dążność ku zniżeniu ogólnie przemagała.

Na naszéj giełdzie żadnych nie było tranzakcyj, żyto upadło w cenie około 30 guld. na łaszcie a małe partyjki pszenicy tak były rozmaite w gatunku i wadze; że stałych notowań oznaczyć nie jesteśmy w możności. Dawne pszenice leżące na spichrzach zwłaszcza w celniejszych gatunkach bez żadnego zniżenia wystawione na sprzedaż.

Czas mieliśmy łagodny i po większéj części suchy. Słońce i przymrozki od 1 do 2 stopni.

Kursa zamian: Hamburg $45\frac{1}{4}$. Amsterdam $102\frac{1}{2}$ Paryż $79\frac{3}{4}$. Londyn $200\frac{1}{4}$. Warszawa.

Aleksander Makowski & Comp.

URZĘDOWE.

(183) Konkursausschreibung. (2-3)

[ad Nr. 33,669.] Zur Besetzung der Erledigten Stadthebammenstelle zu Biala, Wadowicer Kreises, mit welcher eine Bestellung jährlicher 80 fl. CMze verbunden, wird der Konkurs bis Ende Februar dieses Jahres ausgeschrieben. Bewerberinnen um diese Stelle haben ihre Gesuche, welche mit einer Abschrift ihres Befähigungs-Diploms, ihrem Taufscheine, einem Moralitäts-Zeugnisse und der Nachweisung ihrer bisher geleisteten Dienste und sonstigen Verdienste, belegt sein müssen, bis zum festgesetzten Concurs-Termine bei dem Stadtmagistrate zu Biala einzureichen. — Von der k. k. Landesregierung.

Krakau am 21 Jänner 1856.

(189) Edict. (2-3)

[z. Z. 844 u. 846.] Vom k. k. Rzeszower Kreisgerichte wird allen auf den, dem Herrn Heinrich und der Frau Rosalia Nowakowska, gehörigen, im Rzeszower Kreise gelegenen Gütern Przybyszówka mit ihren Forderungen versicherten Gläubigern hiemit bekannt gegeben, dass mit dem Entschädigungsausspruche der k. k. Grundentlastungsbezirkskommission in Rzeszów vom 30 April 1855 für diese Güter ein Urbarial-Entschädigungs-Capital von 9663 Gulden CMze in Grundentlastungs-Obligationen ermittelt worden ist. Es werden daher sämmtliche mit ihren Forderungen auf diesen Gütern versicherten Gläubiger aufgefordert, entweder mündlich bei der zu diesem Zwecke hiergerichts bestehenden Commission, oder schriftlich durch das Einreichungsprotokoll dieses k. k. Kreisgerichtes ihre Anmeldungen, unter genauer Angabe des Vor- und Zunamens und Wohnortes (Hausnummer) des Anmelders und seines allenfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit dem gesetzlichen Erfordernisse versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat, unter Angabe des Betrags, der angesprochenen Hipothekarforderung sowohl bezüglich des Kapitals, als auch der allenfälligen Zinsen, insoweit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Kapitale geniessen, unter bücherlicher Bezeichnung der angemeldeten Post, und wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausser dieses k. k. Kreisgerichts hat, unter Nahmhaftmachung eines daselbst befindlichen Bevollmächtigten zur Annahme der gerichtlichen Vorladungen, widrigens dieselben lediglich mittelst mit der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung würden abgesendet werden, um so sicherer bis einschliesslich den 31ten März 1856 zu überreichen, widrigens der sich nicht meldende Gläubiger bei der seinerzeit zur Vernehmung der Interessenten zu bestimmenden Tagsatzung nicht mehr gehört, er in die Ueberweisung seiner Forderung, auf das bereits ermittelte Entlastungskapital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge einwilligend angesehen werden wird und das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erschienenen Interessenten im Sinne des §. 5 des Patentes vom 25. September 1850 getroffenes Uebereinkommen unter der Voraussetzung verliert, dass seine Forderung, nach Massgabe ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungskapital überwiesen worden, oder nach Massgabe des §. 27 des kaiserlichen Patentes vom 8. November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichte.

Rzeszów am 24. Dezember 1855.

(209) Kundmachung. (2-3)

[ad N. 141.] Im Nachhange zu der h. v. Konkursausschreibung vom 21ten Dezember 1855 Z. 6864 praes. hinsichtlich der in diesem Verwaltungsgebiethe noch zu besetzenden adjutirten und unendtgeldlichen Konzeptspraktikanten-Stellen wird bekannt gegeben, dass den Bewerbern aus anderen Kronländern, insoferne dieselben ihre wirkliche Bedürflichkeit nachzuweisen vermögen in Folge Erlasses des h. Ministeriums des Inneren vom 14ten August 1855 Z. 8971 M. I. eine Aversual-Reisevergütung von 1 fl. für jede bis zu ihren neuen Bestimmungsort zurückzulegende Me le zugestanden wird.

Uebrigens wird die bezogene Konkursausschreibung dahin berechtigt, dass bei dieser k. k. Statthalterei-Abtheilung noch 22 Konzeptspraktikanten-Stellen mit und 11 ohne Adjutum zu besetzen sind.

Vom Praesidium der k. k. Statthalterei-Abtheilung.

Kaschau den 9ten Jänner 1856.

Licitations-Ankündigung.

[N. 116.] Der Aufbau eines neuen Arrestgebäudes bei dem k. Bezirksamte zu Krynica wird mittelst einer öffentlichen Lizitation, an den, die mindeste Vergütung fordernden Baulustigen überlassen.

Die Lizitation wird bei dem k. Bezirksamte zu Krynica am 11ten Februar l. J. abgehalten werden.

Der Fiskalpreis beträgt 1689 fl. $28\frac{1}{4}$ kr. CMze.

Schriftliche Offerten werden auch angenommen und die übrigen Bedingungen werden bei der Lizitation bekannt gemacht werden. — Von der k. k. Kreisbehörde.

Sandez am 23. Jänner 1856. (192-2-3)

(180) Lizitations-Ankündigung. (2-3)

[N. 989.] Am 26ten Februar 1856 wird bei der Sandecer k. k. Kreisbehörde die Lizitation zur Verpachtung der Muszyner Pfartemporalien für die Zeit vom 24ten März 1856 bis dahin 1857 abgehalten werden.

Die Ertragsrubriken im Marktorte Muszyna sind:

a) an Äckern 7 Joch 1250 □ Klaftern.
b) an Gärten, Wiesen und Hutweiden 9 Joch 825 □ Klf. Davon ist der von der Pfarrwohnung befindliche Theil des Gartens, in so weit die Wirthschaftsgebäude reichen, der Pfarr-Administrator überlassen, daher von der Verpachtung ausgeschlossen.
c) an Messalien von der Muszyner Innsassen 45 Ktz. Korn und eben so viel Haber.

Ferner werden der Verpachtung unterzogen, die Einkünfte des Pfarrgutes Wierchomla wielka welche bestehen aus

d) 32 Joch 499 □ Klf. Äcker
e) 7 „ 140 „ „ Gärten und Wiesen
f) 82 „ 818 „ „ Hutweiden, wobei bemerkt wird, dass 3 Joch 440 □ Klf. Garten und 8 Joch Hutweiden in Äcker verwandelt worden sind, daher sich der Flächen Inhalt bei Äcker um 11 Joch 440 □ Klf. vermehrt, dagegen bei Gärten und Hutweiden um so viel geringer herausgestellt.
g) Der Nutzen der Brettsäge sammt einer Zugabe von 150 Stück, 14 bis 22 zöllige abständigen und überständigen Tannenstämmen aus den Wierchomler Waldungen, ohne Zufuhr und Erzeugung, welche der Caal-Eörster dem Temporalier-Pächter auszeichnen wird.
h) Der Nutzen einer zweigängigen Mahlmühle und
i) einer Walkmühle mit 4. Stampfen.
k) Der Nutzen der Propination sammt einem Wirthshause,
l) Der Nutzen von 2 Stück Melkkühen und eines Bienenstockes.
m) 30 N. Ö. Klf. hartes Brennholz, welches der Ersteher aus der vorhandenen Lager- und abständigen Buchenholze sich selbst erzeugen und zuzuführen hat.

Der Fiskalpreis für die Einkünfte in Muszyna und des Pfargutes Wierchomla wielka beträgt zusammen 746 fl. $15\frac{1}{4}$ kr. CMze, wovon vor der Lizitation das 10% Vadium im Baaren zu erlegen ist.

Nebstbei erhält der Ersteher folgenden fundus instructus u. z.

in Muszyna

$1\frac{1}{2}$ Koretz Winterkorn welches jedoch nicht angebaut ist, und 3 Koretz Gerste, 10 Koretz Haber;

in Wierzchomla Wielka

3 Koretz Winterkorn angebaut, 12 Garnetz Sommer-Weitzen, 4 Koretz Gerste, 15 Koretz Haber, 15 Koretz Kartoffeln, 8 Garnetz Klee angebaut, 16 Garnetz Hanfsaamen und 4 Garnetz Leinsaamen, dann ein paar Ochsen; welchen fundus instructus der Pächter bei seinem Austritte wieder zurückzulassen verpflichtet ist.

Von der k. k. Kreisbehörde.

Sandetz am 18. Jänner 1856.

[Nro 111]. Das k. k. Bezirksamt Głogów als Bezirksgericht, wird über Ansuchen des Josef Thaler aus Głogów in die Amortisierung des von dem k. k. Steueramte Głogów ausgestellten auf den Namen des Josef Thaler lautenden Certificates Nro 67 des Nationalanlehens vom Jahre 1854 worauf die mit 18ten Jänner 1856 fälligen 14 Raten mit Sieben Gulden CMze eingezahlt wurden bewilliget.

Es werden alle diejenigen welche auf das gedachte Certificat einen rechtlichen Anspruch zu haben glauben aufgefordert, ihre allfälligen Rechte innerhalb Eines Jahres darzuthun, widrigens nach Ablauf des Edictalstermines über neuerliches Ansuchen die Urkunde amortisirt, und für null und nichtig erklärt werden wird.

K. k. Bezirksamt Głogów als Bezirksgericht am 18. Jänner 1856. (181-2-3)

(185) Kundmachung. (2-3)

[N. 1183.] Zur Besetzung der bei der k. k. Kreisbehörde in Bochnia erledigten Registrantenstelle mit dem Jahresgehalte von 500 fl. CMze wird der Konkurs in der Dauer von 4 Wochen vom Tage der dritten Einschaltung desselben in die Krakauer Landes-Zeitung „Czas“ gerechnet, hiemit ausgeschrieben.

Die Bewerber um diese Stelle haben ihre nach Massgab der §§. 12 und 13, der h. Ministerial-Verordnung vom 17. März 1855, (Reichsgesetzblatt, Stück XV, Nr. 52, Seite 337) instruirten Gesuche mittelst ihrer vorgesetzten Behörden, und wenn sie noch nicht in öffentlichen Diensten stehen, mittelst der Kreisbehörde ihres Wohnbezirkes hieramts zu überreichen.

Hierbei ist insbesondere nachzuweisen:

Der Geburtsort, das Alter, der Stand und die Religion.

Die zurückgelegten Studien.

Die Kenntniss der deutschen und polnischen, oder einer andern slavischen Sprache.

Zugleich haben die Bewerber anzugeben, ob und in welchem Grade sie mit einem Beamten der Bochniaer Kreisbehörde verwandt oder verschwägert sind.

Behufs der Nachweisung über die bisherige Dienstleistung, über die Fähigkeiten, Verwendung, Moralität und politischen Verhalten, ist die nach dem vorgeschriebenen Formulare ausgefertigte Qualifikations-Tabelle beizubringen.

K. k. Kreisbehörde Bochnia am 24. Jänner 1856.

(198) Kundmachung. (4-6)

Mittwoch den 30ten Jänner 1856 werden zu Kenty,
Freitag „ 1ten Februar „ „ Biała,
Montag „ 4ten „ „ „ Andrychau,
Dienstag „ 5ten „ „ „ Sajbusch,
Montag „ 11ten „ „ „ Zator,
Dienstag „ 12ten „ „ „ Oświęcim,
an jedem dieser Tage gegen 100 Stück k. k. überzählige Dienstpferde an den Meistbiethenden gegen gleichbare Bezahlung öffentlich veraussert.

Wovon die allgemeine Verlautbarung geschieht.

Vom k. k. Commando der mähr. schles. 195 Corps Procento Division.

Zator am 25ten Jänner 1856.

(215) Edict. (2-3)

[N. 1417.] Vom Tarnower k. k. Kreisgerichte wird mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht, es habe wider Onufrius Ujejski und dessen allenfällige Erben und Rechtsnehmer unbekannten Wohnortes. — Fr. Alexandra de Strzyżowskie Stadnicka im eigenen Namen und als Mutter und Vormünderin Namens ihrer minderjährigen Tochter Eugenia, Stanisława, Ludwika 3 Namen Stadnicka wegen Extabulirung der durch Michael Rola Wolski über den Gütern Rzuchowa sichergestellte Caution pr. 2165 flp. 29 gr., unterm 31ten October 855 Z. 1417 eine Klage angebracht und um richterliche Hilfe gebeten, worüber zur mündlichen Verhandlung dieser Streitsache der Termin auf den 27ten März 1856 10 Uhr V. M. festgesetzt wurde.

Da der Aufenthaltsort des Belangten unbekannt ist, so hat das k. k. Kreisgericht zu deren Vertretung und auf ihre Gefahr und Kosten den hiesigen Landes- und Gerichts-Advok. Dr. Serda mit Substituirung des Landes- und Gerichts-Advok. Dr. Rutowski als Curator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtssache nach der für Galizien vorgeschriebenen Gerichtsordnung verhandelt werden wird.

Durch dieses Edict werden demnach die Belangten erinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen, oder auch einen andern Sachwalter zu wählen und diesem Kreisgerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorschriftsmässigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem sie sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben werden.

Tarnów den 18. Dezember 1855.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichte.

Ankündigung. (228)

[N. 1847.] Nachdem bei der wegen Sicherstellung der für den Kentyer Strassenbaubezirk für das Jahr 1856 und alternativ für die Periode 1856, 1858 bewilligten Konservationsbaulichkeiten am 31. Jänner 1856 in der Wadowicer k. k. kreisbehördlichen Kanzlei abgehaltenen Offerten-Verhandlung — die diessfällige mit 5164 fl. 11 kr. CMze präliminirten Konservationsbaulichkeiten nicht an Mann gebracht worden sind, so wird wegen Sicherstellung der Letzteren nunmeher eine öffentliche am 14. Februar l. J. in der Wadowicer k. k. kreisbehördlichen Kanzlei abzuhaltende Lizitations-Verhandlung hiemit ausgeschrieben und zur allgemeinen Kenntniss gebracht.

K. k. Kreisbehörde Wadowice am 1. Februar 1856.

C. k. Teatr niemiecki w Krakowie.

We Wtorek d. 5 lutego r. b. w Sali redutowéj ostatni **wielki bal maskowy**—poprzedzi temuż **Wieniec śpiewów** w którym pan W. *Weiss* 1szy tenorzysta ze sceny nadwornéj Meklemburgskiéj i najznakomitsi Członkowie Opery tutejszéj najwyborniejsze śpiéwy wykonywać będą.

Początek koncertu z uderzeniem godziny $5\frac{1}{2}$, balu o godzinie 7éj wieczór.

Kassa otwarta od godziny 10éj z rana.

Wstęp na salę i galeryą 1 złr.

We Środę d. 6 lutego Teatr zamknięty.

C. k. Teatr polski w Krakowie.

We Czwartek dnia 7 lutego na wyłączny dochód panny **Szynglarskiéj „ŻEBRACZKA“** dramat w 5ciu aktach z francuzkiego w którym pani **Aszperger** z grzeczności dla Beneficyantki jeszcze raz na tutejszéj scenie wystąpi.

W Poniedziałek d. 11 **„SZKLANKA WODY“** komedya w 5ciu aktach z francuzkiego, w któréj panna *Kotowska* odegra rolę królowéj.

Wkrótce na tutejszéj scenie dane będzie dzieło dramatyczne przez pana Małeckiego napisane pod tytułem **WIENIEC GROCHOWY** czyli **Mazury pod Krakowem.**

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia	Godzina	Wys. bar. w lin. par. przy 0^{0} Reaum.	Stan ciep. podług Reaumura	Wilgotn. powietrza względna	Kierunek i natężenie wiatru	Stan nieba	Zjawiska napowietrzne	Zmiana ciepła w ciągu dnia od	do
1	2	323‴ 30	— 2^{0} 6	79	pł. zachodni mocny	pochmurno			
	10	324 64	— 4 2	90	„ mocny	„	śnieg	$-4^{0}8$	$-0^{0}5$
2	6	325 05	— 3 2	85	„ „	„	„		
	2	325 94	— 1 6	91	„ „	pochmurno			
	10	327 26	— 5 2	92	pł. zachodni średni	chmurno		$-5^{0}2$	$-1^{0}6$
3	6	329 28	— 4 0	98	„ „	„			

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny. w Drukarni Czasu. *Czapliński Antoni* rządzca drukarni.